

# Steel Banging, Bez smutku na twarzy (ft. Dudek,

bez widoku na smutek  
nie chce już na to patrzeć  
nie chce ani jednej łzy  
o to zawalczę  
można se oko zatrzeć  
gdy wycierasz je nocą  
nawet gdy będę starcem  
będę walczył o wolność duszy  
gdy ruszy smutek  
napiera na nią wszędzie chce by pozostała wolna  
halo kotku, dobrze będzie  
mimo wszelkich przeciwności  
mimo ran i mimo bólu  
zasypimy każdy dół, a w nim smutek dla ogółu  
dla ogółu

nie chce widzieć na tej twarzy łez  
o to się postaram  
smutek won, won mi stąd  
poszedł tam gdzie pies  
przejdźcie, przejdźcie  
szczęście wjeżdża jak taran  
naturalnie ziomek  
masz przegonić stres  
złości – wypierd\*  
dość mi złości, niechaj przyjdzie upragniony kres  
wiesz jak jest ziomek, smutek z dala

teraz kilka prostych słów od Marka Kaczego  
\*\*\*\*\*, jebać znów, nie pytać dlaczego  
nie chce widzieć więcej łez na twarzy mojej matki  
kiedy pierd\* pies zakuwa mnie w kajdanki  
nie chce widzieć tego już  
nie, mam dość bracie  
\*\*\*\*\*, kręci się po moim kwadracie  
rutynowe przeszukania nie przyniosły rezultatów  
dowodów brak i do drugiego etapu  
przechodzimy szybko, tak sąd okręgowy  
3 miesiące sankcji, może znajdą się dowody  
ważne ze areszty pełne są przestępców  
na ulicach spokój, coraz więcej konfidentów  
\*\*\*\*\*, zaciera brudne łapki  
wszystko się zgadza, sprawiedliwi i prawi  
banda świętoszków chory świat chce naprawić  
porządni - to niech zaczną robić od siebie samych

bez smutku na twarzy, chcę podążać przed siebie  
ej, tego samego chce, chce tego dla ciebie  
smutek to ból, wie, ból to cierpienie  
ja wiem co trzeba zrobić – trzeba zmienić nastawienie  
często załamka, gdy w plecy jedna bramka  
osaczony z każdej strony nastawiam na atak  
nie ma co się smucić, nie ma co marudzić  
zgubiłeś drogę ziomek, trzeba na tę drogę wrócić  
boli to ludzi, że komuś się powodzi  
a sami dąsaj nie chcą wsiać się do roboty  
co cię przygnębia, co spokoju nie daje  
to z czym nie walczysz, to w tobie pozostaje  
ja daję rade nawet kiedy pusta ma kermana  
bo nie mierze ty szczęścia, nie, ilością siana  
mówią nie wypada facetowi płakać  
ale jeśli to łzy szczęścia, no to jest gitara

nie chce widzieć na tej twarzy łez

o to sie postaram  
smutek won, won mi stąd  
poszedł tam gdzie pies  
przejdźcie, przejdźcie  
szczęście wjeżdża jak taran  
naturalnie ziomek  
masz przegonić stres  
złości – wypierd\*  
dość mi złości, niechaj przyjdzie upragniony kres  
wiesz jak jest ziomek, smutek z dala  
nie chce widzieć na tej twarzy łez  
o to sie postaram  
smutek won, won mi stąd  
poszedł tam gdzie pies  
przejdźcie, przejdźcie  
szczęście wjeżdża jak taran  
naturalnie ziomek  
masz przegonić stres  
złości – wypierd\*  
dość mi złości, niechaj przyjdzie upragniony kres  
wiesz jak jest ziomek, smutek z dala

ode mnie z dala  
właśnie tak!